ILUSTROWANY
KURIER POLSKI
Cena 20 gr

ROK IX (1953) | Piątek, 2 października | Nr 235 (2736)

Uroczysta inauguracja roku akademickiego 1953-54
na 85 wyższych uczelniach w całym kraju

W dniu 1 października w całym kraju 85 wyższych uczelni z trzykrotnie większą liczbą młodzieży aniżeli przed wojną, uroczyście zainaugurowało nowy rok akademicki 1953-54. W bieżącym roku w szkołach wyższych młodzież robotnicza i chłopska stanowi już ponad 60 procent słuchaczy, podczas gdy przed wojną stanowiła zaledwie 13 proc. ogółu studentów.

„Nowy rok akademicki 1953-54 ma stać się ważnym etapem głębokich zmian w pracy szkół wyższych" — stwierdził m. in. minister szkolnictwa wyższego Adam Rapacki w liście do pracowników nauki i młodzieży, który odczytany został na uroczystościach inauguracyjnych. Precyzując w tym liście zadania szkół wyższych w nowym roku akademickim, minister szkolnictwa wyższego:

„Pierwszym ważnym zadaniem jest podniesienie do poziomu socjalistycznego jakości kształconych przez wyższe szkoły kadr dla gospodarki i kultury narodowej, podniesienie ich poziomu zawodowego, naukowego i ideologicznego.

Drugim ważnym zadaniem jest dalsze podnoszenie sprawności szkolenia (tzn. zwiększenie odsetka młodzieży kończącej studia w terminie) w oparciu o rosnący poziom nauczania i wychowania oraz zdobywanie wiedzy przez młodzież.

Trzecim ważnym zadaniem jest ujęcie rozwoju młodej kadry naukowej w ramy planowej, zorganizowanej, systematycznej pracy, przyśpieszenie tego rozwoju, oparcie go na rosnącym wkładzie młodej kadry w wykonanie planu badań naukowych i wszystkich zadań wyższej szkoły.

Podczas uroczystości inauguracyjnych studenci i profesorowie gościli w murach wyższych uczelni członków Rządu, przedstawicieli PZPR, stronnictw politycznych, Wojska Polskiego, robotników i chłopów oraz przedstawicieli organizacji społecznych.

W UNIWERSYTECIE IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA

W związku z obchodzoną przez całą postępową ludzkość 410 rocznicą śmierci genialnego uczonego polskiego Mikołaja Kopernika, niezwykle uroczysty charakter miała inauguracja nowego roku akademickiego na uniwersytecie jego imienia — w Toruniu, gdzie żył i pracował wielki koryfeusz nauki polskiej. W dniu inauguracji młodzież i profesorowie złożyli wieniec pod jego pomnikiem.

Na uroczystość inauguracyjną do UMK przybyła wiceminister szkolnictwa wyższego Eugenia Krassowska.

Omawiając w czasie inauguracji osiągnięcia uniwersytetu rektor prof. dr Antoni Basiński podkreślił, że w roku ub. mury uczelni opuściło ponad 1100 absolwentów — młodych naukowców — pedagogów, chemików i innych.

Mówca podkreślił, że UMK przekształca się w szeroko promieniujący ośrodek nauki, o czym świadczy fakt, że w ub. roku opublikowano tu 296 prac naukowych.

NA ODZYSKANYCH PRASTARYCH ZIEMIACH POLSKICH

Na prastarych ziemiach polskich we Wrocławiu, Szczecinie, Gdańsku i Olsztynie powitała nowy rok akademicki 10-krotnie większa rzesza młodzieży szkół wyższych, aniżeli za czasów panowania tam faszystów.

W NAJWIĘKSZYM OŚRODKU AKADEMICKIM POLSKI LUDOWEJ

W Warszawie, największym ośrodku akademickim Polski Ludowej, nowy rok zainaugurowało 16 wyższych uczelni.

W Szkole Głównej Służby Zagranicznej 850 studentów tej uczelni gościło na inauguracji ministra spraw zagranicznych S. Skrzeszewskiego.

Podczas inauguracji odbyło się uroczyste wręczenie pierwszych w tej uczelni dyplomów magisterskich.

W WIELKICH OŚRODKACH ROBOTNICZYCH

Kilkadziesiąt tysięcy młodzieży akademickiej powitało nowy rok studiów w wielkich ośrodkach robotniczych, które przed wojną pozbawione były szkół wyższych.

Nowy rok akademicki zainaugurowały także dwie wyższe uczelnie w Częstochowie — nowo budowanym wielkim ośrodku przemysłowym oraz wieczorowe szkoły inżynierskie w Bydgoszczy i Radomiu.

Ciąg dalszy na str. 2

Przyjęcie z okazji święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej

WARSZAWA (PAP). Dnia 1 października br. w sali kameralnej Teatru Narodowego w Warszawie ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce — gen. Tseng Yung - Chuan wydał przyjęcie z okazji 4-ej rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

Na przyjęcie przybyli: Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, Marszałek Polski — Konstanty Rokossowski, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, przedstawiciele Wojska Polskiego, organizacji społecznych oraz świata naukowego, kulturalnego i artystycznego stolicy.

Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Chłopi pow. Garwolin zwolnieni z miarek i odsypów

WARSZAWA (PAP). 1 października br. pow. Garwolin w woj. warszawskim zameldował o wykonaniu w 90,8 proc. tegorocznego planu obowiązkowych dostaw zboża dla Państwa, a więc o 6 tygodni wcześniej, niż w roku ubiegłym. Tak więc wszyscy chłopi tego powiatu, którzy odstawili całą ilość zboża przypadającą na ich gospodarstwa, zwolnieni zostali z obowiązku miarek i odsypów.

Powiat Garwolin jest siódmym z kolei powiatem w kraju, a pierwszym w woj. warszawskim, który przekroczył 90 proc. rocznego planu dostaw ziarna.

Artyści chińscy w Belwederze



Dnia 29. IX. br. Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w Belwederze członków kierownictwa oraz czołowych artystów Zespołu Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Artystów chińskich przedstawił Prezesowi Rady Ministrów ambasador Chińskiej Republiki Ludowej — Tseng Yung-Chuan. (Foto — CAF)

Poważne sukcesy załóg w przedterminowych dostawach dla Nowej Huty

Uczestnicząc we współzawodnictwie o tytuł najlepszego dostawcy dla kombinatu Nowa Huta załogi szeregu zakładów osiągają poważne sukcesy, wykonując i wysyłając przedterminowo urządzenia zamówione przez kombinat.

*

Ostatnio załoga poznańskich stoczni rzecznych na 5 dni przed terminem wysłała trzeci z kolei transport stalowych konstrukcji dla Nowej Huty.

Przyśpieszanie terminów realizacji zamówień kombinatu jest możliwe m. in. dzięki dobrze rozwiniętemu współzawodnictwu pracy, w którym bierze udział cała załoga. W zakładach nie ma ani jednego robotnika, który by nie przekraczał wysoko norm.

*

Przed ustalonym terminem wykonała zamówienie dla Nowej Huty załoga elbląskiej fabryki urządzeń kuziennych, która produkowała zbiorniki oraz montowała armaturę.

Przedterminowe wykonanie zamówienia było w głównej mierze wynikiem realizacji zobowiązań podjętych przez załogę w momencie złożenia zapotrzebowania przez Nową Hutę. Załoga postanowiła ustalony termin dostaw skrócić o 3 tygodnie.

*

Robotnicy przedsiębiorstwa urządzeń klimatyzacyjnych w Jeleniej Górze przedterminowo wykonują zamówienia nowohuckiego kombinatu.

Nowy rząd duński

KOPENHAGA (PAP) Przywódca partii socjaldemokratycznej Hans Hedtoft przedstawił w środę wieczorem nowy rząd królowi Fryderykowi. Rząd Hedtofta składa się wyłącznie z socjaldemokratów. Ministrem spraw zagranicznych jest Hansen.

Załoga największej w Polsce cukrowni Chełmża
odpowiada jako pierwsza na wezwanie cukrowni „Strzelin"

Na wezwanie cukrowni „Strzelin" do współzawodnictwa o ponadplanowe tony cukru pierwsza odpowiedziała załoga największej w Polsce cukrowni „Chełmża".

Masówka zgromadziła w hali produkcyjnej całą załogę. Przybyli także licznie okoliczni chłopi - plantatorzy. Wśród nich przodujący w wykonywaniu obowiązków wobec Państwa średniorolny chłop Władysław Wojciechowski, który pierwszy w pow. toruńskim wykopał i odstawił do cukrowni zakontraktowane buraki.

W podjętej na masówce uchwale załoga cukrowni „Chełmża" oświadcza, iż uczyni wszystko, aby przyczynić się do zwiększenia produkcji, do jeszcze pełniejszego zaspokojenia potrzeb ludzi pracy miast i wsi. Rozwinie ona i zacieśni współpracę z chłopami - plantatorami, co jest ważnym czynnikiem wykonania planów produkcyjnych.

W myśl zobowiązania, cukrownia „Chełmża" wyprodukować ma w okresie tegorocznej kampanii 2.805 q cukru ponad plan. Wykonanie tego postanowienia jest zagwarantowane licznymi zobowiązaniami pracowników poszczególnych działów, a przede wszystkim stałych pracowników stacji dyfuzji, którzy zmniejszyć mają straty cukru w aparatach.

Załoga postanowiła zwiększyć o 900 q dobowy przerób buraka i obniżyć ilość roboczogodzin potrzebnych na wyprodukowanie 1 q cukru o 0,2.

638 spółdzielni produkcyjnych w woj. bydgoskim

W okresie ostatnich 3 miesięcy nowe spółdzielnie produkcyjne powstały w dalszych 20 gromadach woj. bydgoskiego. 4 z nich zorganizowali mało i średniorolni chłopi pow. Lipno, a po 3 chłopi powiatów Świecie, Grudziądz i Mogilno. Łącznie woj. bydgoskie liczy już 638 gospodarstw zespołowych.

Najżywiej rozwija się ruch spółdzielczości produkcyjnej w powiatach: Inowrocław, gdzie istnieją już 63 spółdzielnie, Mogilno — 62, Toruń — 54 i Szubin — 51. W powiatach tych przeciętnie w co drugiej gromadzie istnieją już gospodarstwa zespołowe.

Wybitny uczony hinduski członek Światowej Rady Pokoju przybył do Polski

Na zaproszenie Polskiej Akademii Nauk przybył do Warszawy w dniu 1 bm. wybitny uczony hinduski, mikrobiolog Sahid Singh Sokhey, członek Światowej Rady Pokoju, wiceprzewodniczący hinduskiego komitetu obrońców pokoju.

ze ŚWIATA

★ **MOSKWA.** 29 września br. zakończyły się w Moskwie obrady plenum zarządu Wszechzwiązkowego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej. W plenum wzięło udział ponad 200 wybitnych uczonych, pracowników na polu sztuki i działaczy społecznych.

★ **PARYŻ.** Wskutek zastrajkowania wszystkich pracowników lotnictwa komunikacyjnego w Indochinach, ruch lotniczy w bao-dajowskich Indochinach został całkowicie sparaliżowany.

★ **LENINGRAD.** Do Leningradu przybyła delegacja niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie. Gości serdecznie powitali przedstawiciele świata naukowego Leningradu.

★ **PEKIN.** Jak donosi prasa koreańska w stalowni w m. Kim Czak zakończono odbudowę pieca elektrycznego. W dniu 25 września piec dał pierwszy wytop stali.

★ **SOFIA.** Przeszło 306 tys. ton ładunków ponad plan miesięczny przewieźli kolejarze bułgarscy do 24 ub. m. Kolejarze bułgarscy stosują radzieckie metody pracy.

★ **HAVRE.** Decyzją rządu francuskiego zamknięto fabrykę lotniczą. 650 robotników znalazło się na bruku.

★ **NOWY JORK.** Dziennik „Daily Worker" donosi, że dnia 29 września ciężko zachorował wskutek zadawanych mu tortur znajdujący się w więzieniu peruwiańskim znany działacz związkowy w Peru-Raul Acosta Salas.

★ **LONDYN** Jak donosi agencja Reutera lewicowe organizacje związkowe zachodniego Bengalu proklamowały strajk powszechny domagając się poprawy warunków bytu. W Kalkucie transport został całkowicie sparaliżowany. Policja aresztowała około 50 strajkujących.

Depesze G. M. Malenkowa i W. M. Mołotowa do Mao Tse-Tunga i Czou En-Lai'a

MOSKWA (PAP) Agencja TASS ogłosiła tekst następującej depeszy G. M. Malenkowa do Mao Tse-Tunga:

Do Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Towarzysza Mao Tse-Tunga

Pekin

W czwartą rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, oraz Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej o przyjęcie mych serdecznych życzeń.

Cztery minione lata dowiodły wobec całego świata wielkiej żywotności i mocy Chińskiej Republiki Ludowej, która dokonuje pomyślnie historycznych przeobrażeń w kraju, zapewnia rozwój gospodarki i kultury oraz podnosi stopę życiową mas ludowych.

Chińska Republika Ludowa stała się siłą międzynarodową która uniemożliwia imperialistom swobodne ujarzmianie narodów Azji i bezkarne prowadzenie polityki zmierzającej do przekształcenia Azji w ognisko nowej wojny światowej. Wydarzenia w Korei świadczą o tym, że naród chiński stał się potężną ostoją uciskanych narodów Wschodu, walczących o wolność i niezawisłość. Wszechstronne postępy Chińskiej Republiki Ludowej wywołują uczucie głębokiego zadowolenia i dumy całej postępowej ludzkości. Nie ma na świecie takiej siły, która mogłaby wstrzymać marsz narodu chińskiego, kroczącego drogą rozwoju narodowego i rozkwitu swej ojczyzny.

Naród radziecki życzy gorąco wielkiemu narodowi chińskiemu nowych sukcesów w dziele realizacji programu uprzemysłowienia kraju, rozwoju rolnictwa i podnoszenia dobrobytu narodu, w dziele dalszego wszechstronnego wzmocnienia państwa ludowo-demokratycznego.

Niechaj wzrasta i rozwija się niewzruszona braterska przyjaźń i ścisła współpraca Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej dla dobra narodów naszych krajów, w imię utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

G. MALENKOW

30 września 1953 r.

*

MOSKWA (PAP) Agencja TASS ogłosiła tekst następującej depeszy W. M. Mołotowa do Czou En-Laia:

Do Premiera Państwowej Rady Administracyjnej i Ministra Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Towarzysza Czou En-Laia

Pekin

Proszę Was, Towarzyszu Premierze i Ministrze, o przyjęcie mych serdecznych życzeń z okazji czwartej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, jak również życzeń dalszego rozwoju i zacieśnienia wszechstronnej współpracy i niewzruszonej przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową dla dobra naszych narodów oraz w interesie zapewnienia trwałego pokoju na całym świecie.

W. MOŁOTOW

30 września 1953 r.

Otwarcie I przeglądu zespołów wojskowych pieśni i tańca

W dniu 1 bm. w sali Teatru Narodowego w Warszawie rozpoczął się I przegląd zespołów pieśni i tańca Okręgów Wojskowych, Wojsk Lotniczych, Marynarki Wojennej i KBW.

Przemawiając na otwarciu przeglądu pułkownik Bugajak podkreślił, iż ważne to wydarzenie kulturalne w życiu naszego wojska nabiera specjalnego znaczenia w obliczu zbliżającej się 10 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego.

„Pogłębiajcie nieustannie treść ideową waszej sztuki — apelował na zakończenie swego przemówienia mówca — doskonalcie jej formy artystyczne, pamiętając o tym, że tylko doskonała forma artystyczna może oddać wielką twórczą ideę, może przyczynić się do podniesienia gotowości bojowej wojska".

Otwarcia przeglądu dokonał zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP, generał brygady L. Krzemień. W pierwszym dniu przeglądu wystąpiły zespoły pieśni i tańca: KBW, Wojsk Lotniczych oraz Marynarki Wojennej.

Licznie zgromadzona publiczność oklaskiwała gorąco wykonawców. Przegląd trwa.

Wieczór poświęcony pamięci Juliusza Fuczika

W dniu 30 września w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Warszawie odbył się wieczór poświęcony pamięci czechosłowackiego bohatera narodowego, płomiennego antyfaszysty i bojownika o sprawiedliwość społeczną — Juliusza Fuczika, zorganizowany w 10 rocznicę jego śmierci.

B. premier Egiptu skazany na karę śmierci

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Kairu, że oskarżony o zdradę stanu były premier Egiptu Ibrahim Abdel Hadi, został 1 października br. skazany na karę śmierci przez powieszenie i na konfiskatę mienia.

Naród polski szczególnie zainteresowany zagadnieniami bezpieczeństwa i pokoju

ma prawo zająć miejsce w Radzie Bezpieczeństwa

Oświadczenie min. J. Katza-Suchego na konferencji prasowej w ONZ

NOWY JORK (PAP) Delegacja polska w ONZ zwołała w środę konferencję prasową, na którą przybyło około 80 dziennikarzy amerykańskich i zagranicznych oraz przedstawicieli agencji prasowych. W imieniu delegacji polskiej minister Juliusz Katz-Suchy złożył na konferencji następujące oświadczenie:

Delegacja polska zwołała konferencję prasową w celu zapoznania przedstawicieli prasy przy ONZ ze swym stanowiskiem wobec zbliżających się wyborów na trzy wakujące miejsca niestałych członków Rady Bezpieczeństwa.

17 września 1953 r. delegacja polska poinformowała wszystkich członków ONZ, że zamierza zgłosić kandydaturę Polski, jako przedstawiciela państw Europy wschodniej na jedno z wakujących miejsc w Radzie Bezpieczeństwa. Postępując w ten sposób delegacja polska opierała się na osiągniętym w Londynie porozumieniu wielkich mocarstw, że 6 niestałych miejsc będzie rozdzielonych między przedstawicieli odpowiednich rejonów geograficznych, z czego jedno miejsce będzie przydzielone przedstawicielowi Europy wschodniej. Porozumienie to stanowi realizację w zakresie wyborów do Rady Bezpieczeństwa uznanej przez Karte NZ zasady sprawiedliwego podziału miejsc w organach ONZ między przedstawicieli różnych rejonów geograficznych.

W ramach porozumienia londyńskiego uznane zostało powszechnie wyłączne prawo państw danego rejonu geograficznego do wysuwania swego kandydata, którego inne państwa powinny akceptować. Zgodnie z tą zasadą, Polska w wyborach popierała zawsze regionalnych kandydatów, nie wchodząc w sprawę pozycji politycznej danego państwa nawet wówczas, gdy nie utrzymywała stosunków dyplomatycznych z danym państwem.

Zasady porozumienia londyńskiego zostały potwierdzone w roku 1946 gdy wybrano Polskę na okres dwuletni do Rady Bezpieczeństwa, i później, gdy po zakończeniu kadencji Polski wybrano na jej miejsce Ukrainę.

Pragnę przypomnieć, że ci, którzy oponowali przeciw wyborowi Ukrainy, nigdy nie kwestionowali prawa Europy wschodniej do miejsca wśród niestałych członków Rady Bezpieczeństwa. Kwestionowano jedynie, zresztą niesłusznie, wyłączne prawo państw należących do danego rejonu geograficznego do wysuwania kandydatów.

Co więcej, gdy po zakończeniu kadencji Ukrainy Stany Zjednoczone łamiąc porozumienie londyńskie wysunęły kandydaturę Jugosławii, podkreślały one, że Jugosławia geograficznie i rzekomo również politycznie należy do rejonu Europy wschodniej.

Podobny argument geograficzny był wysuwany wówczas, gdy przedstawiono kandydaturę Grecji do zajęcia miejsca po Jugosławii w roku 1951. Fakty te obalają twierdzenie Stanów Zjednoczonych, że porozumienie londyńskie obowiązywało tylko przy pierwszych wyborach. Okazuje się, że pewne mocarstwa wysuwają Turcję jako kandydata na miejsce należne na podstawie porozumienia londyńskiego Europie wschodniej.

Wysuwając kandydaturę Polski na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa na okres 1954—55, walczymy o uznanie obowiązujących porozumień i ścisłe wykonywanie zasad Karty NZ. Przeciwstawiamy się kandydaturze Turcji i Filipin dlatego, że jest to sprzeczne z Kartą NZ, z obowiązującymi układami i dobrymi zwyczajami, które powinny panować w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Walcząc o prawo do zajęcia przez Polskę miejsca w Radzie Bezpieczeństwa, podkreślamy nasze szczególne zainteresowanie zagadnieniami pokoju i bezpieczeństwa. Stwierdzamy w ten sposób, że naród polski, który poniósł tak duże straty w wojnie przeciwko faszyzmowi hitlerowskiemu, który tyle wysiłku włożył w dzieło zwycięstwa i którego wkład w dzieło pokoju na terenie ONZ jest duży oraz który dziś całą swą energię poświęca pokojowemu budownictwu, ma prawo po sześciu latach nieobecności w Radzie Bezpieczeństwa zająć w niej miejsce.

Postawa Polski w czasie poprzedniej kadencji w Radzie Bezpieczeństwa jest niezaprzeczalnym dowodem, że reprezentując Europę wschodnią, reprezentowaliśmy interesy całej Organizacji Narodów Zjednoczonych, występowaliśmy w interesie pokoju i współpracy międzynarodowej, w obronie niepodległości narodów. W dziedzinie rozbrojenia i zakazu broni atomowej wysuwaliśmy konkretne wnioski i staraliśmy się zawsze ułatwić porozumienie między wielkimi mocarstwami, uznając, że współpraca wielkich mocarstw jest podstawowym wymogiem Karty NZ.

Słyszeliśmy w ciągu obecnej debaty w ONZ i powtarzano to w licznych artykułach prasowych, że czyny powinny świadczyć o gotowości dojścia do porozumienia.

Zagadnienie wyboru Polski do Rady Bezpieczeństwa otwiera przed mocarstwami zachodnimi możliwość wykazania woli dotrzymywania układów i nienarzucania swych decyzji innym państwom. Przeciwstawiania się bowiem Stanów Zjednoczonych wyborowi Polski nie można określić inaczej jak chęć pokazania, że potrafią one narzucić swą wolę innym i że one decydują o składzie członkowskim organów ONZ.

Dziś, gdy wyłaniają się perspektywy porozumienia, gdy szczególnie ważne jest wykorzystanie wszystkich dróg zmierzających do złagodzenia istniejącego w stosunkach międzynarodowych napięcia, powrót w sprawie członkostwa Rady Bezpieczeństwa do uznanych przez Kartę NZ, a potwierdzonych przez dodatkowe układy zasad słusznego i sprawiedliwego geograficznego podziału miejsc w organach NZ byłby istotnym elementem w tym kierunku.

Naród polski ma prawo do udziału w pracach Rady Bezpieczeństwa w nadchodzącej kadencji. Jego pozycja polityczna, jego rola w ONZ i poparcie, jakiego w tej sprawie udzielają mu inne państwa Europy wschodniej w pełni podkreśla to prawo. O to prawo naród polski będzie walczyć i z tego prawa nie zrezygnuje.

Po złożeniu powyższego oświadczenia dr Katz-Suchy odpowiadał na liczne pytania dziennikarzy dotyczące poruszanego zagadnienia.

Uroczysta inauguracja roku akademickiego 1953-54

Dokończenie ze str. 1

NA DWU NOWYCH WYŻSZYCH UCZELNIACH

W dniu 1 bm. zainaugurowały uroczyście nowy rok akademicki dwie nowoutworzone wyższe uczelnie — Wyższa Szkoła Rolnicza w Krakowie i Wieczorowa Szkoła Inżynierska w Lublinie.

W 17 WYŻSZYCH UCZELNIACH ARTYSTYCZNYCH

W dniu 1 bm. uroczyście zainaugurowało nowy rok akademicki 1953-54 17 państwowych wyższych szkół artystycznych w całym kraju.

*

Równie uroczyście zainaugurowały nowy rok akademicki także inne szkoły wyższe w całym kraju.

Pod światło

Werbunek do Legii Cudzoziemskiej

Spośród 88.000 młodych Niemców, którzy do połowy 1953 r. zostali różnymi podstępami zwabieni do francuskiej Legii Cudzoziemskiej, padło 22.000, a zostało ciężkimi kalekami 17.000.

Oto ciąg dalszy wyniszczenia młodzieży niemieckiej — zapoczątkowanego przez Wilhelma II i kontynuowanego przez Hitlera. Nawet gdy w Europie ustały działania wojenne młodzież niemiecka płaci ciężki haracz życia i zdrowia.

Jak się odbywa taki werbunek młodzieży zachodnio-niemieckiej do Legii Cudzoziemskiej — opowiada o tym „Neue Württembergische Zeitung": Oto młody Niemiec został zwabiony do biura jakiejś organizacji zapisującej robotników na wyjazd do pracy za granicą. Jako bezrobotny uległ namowom i wyjechał do Francji. Tu upito go i wraz z innymi młodymi ludźmi wysłano do Afryki północnej. Gdy otrzeźwiał przedłożono mu deklarację wstąpienia do Legii Cudzoziemskiej.

Byli tacy, którzy odmawiali podpisu.

Tym dawano „czas do namysłu". „Namyślali" się jednak zagrzebani po szyję w piasku pustynnym przy skwarnym słońcu. Aby szybciej się „namyślili", nie dawano im napojów. Po kilku godzinach — wszyscy „dobrowolnie" podpisywali akt wstąpienia na „ochotnika" do Legii Cudzoziemskiej.

Francuscy kolonizatorzy robili to jednak na małą stosunkowo skalę. Co znaczy owe 88.000 zwerbowanych — wobec wielu setek tysięcy, które obiecuje Adenauer. Jednak los owych 17 tys. kalek — powinien działać ostrzegająco na młodzież niemiecką, by nie szła w szeregi amerykańskiej „legii cudzoziemskiej", jaką ma być armia europejska. (gz)

Na drodze normalizacji stosunków między Państwem i Kościołem

Opublikowane dokumenty w sprawie stosunków między Państwem Polskim a Kościołem Katolickim w naszym kraju są wielce ważne. Posiadają one olbrzymie znaczenie.

Od dawna znane jest antypolskie stanowisko Watykanu, popierające śmiertelnych wrogów Polski, stanowisko nieprzyjazne w stosunku do naszej Ojczyzny. Podporą agresywnej polityki Watykanu są hakatystyczni dostojnicy Kościoła Katolickiego w Niemczech, kroczący stale na czele najreakcyjniejszych odwetowców, żądający wraz z notorycznymi hitlerowcami, odebrania nam prastarych Ziem Piastowskich. Wyższa hierarchia kościelna w Polsce, zamiast zająć zdecydowanie patriotyczne stanowisko, zamiast potępić haniebną działalność kleru niemieckiego, stanęła w jednym z nim szeregu, wykonując polityczne, wrogie Polsce zalecenia Watykanu, nic mające nic wspólnego z zagadnieniami wiary i religii.

Niedawno ukończony proces biskupa Kaczmarka i współoskarżonych wykazał niezbicie, iż, jak to stwierdza „Życie Warszawy", ośrodkiem szkodliwej działalności, jątrzącej i podburzającej — był prymas Wyszyński. Arcybiskup Wyszyński łamał Porozumienie zawarte między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Kościołem w dniu 14 kwietnia 1950 r. Wytwarzał on atmosferę, sprzyjającą tworzeniu się antynarodowych spisków, Godne najwyższego oburzenia było stanowisko arcybiskupa Wyszyńskiego w sprawie Ziem Odzyskanych i granic na Odrze i Nysie. Czynił on również wszystko, jak zaznacza w swym artykule pt. „Kto przeszkadza w normalizacji stosunków między Kościołem a Państwem" Edward Ochab — by zgodnie z życzeniem kurii rzymskiej, nie dopuścić do stabilizacji administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych.

Nader trafnie określa w kilku słowach stanowisko ks. Wyszyńskiego warszawska „Trybuna Ludu" — „Prymas reprezentował nie polskie stanowisko w Watykanie, lecz watykańskie stanowisko w Polsce".

Ogłoszona wraz z komunikatem Prezydium Rządu PRL, deklaracja Episkopatu, przyjęta będzie przychylnie przez społeczeństwo polskie. Spodziewa się ono, że deklaracja ta poparta będzie czynami.

Decyzja Rządu, zakazująca arcybiskupowi Wyszyńskiemu wykonywania funkcji związanych z dotychczasowymi jego stanowiskami kościelnymi aprobowana jest przez cały Naród Polski. Decyzja ta, słusznie zaznacza „Trybuna Ludu" — przyczyni się „do dalszej konsolidacji naszego narodu, skupionego wokół ludowego rządu, we Froncie Narodowym, jednoczącym Polaków wierzących i niewierzących, zespolonych gorącym umiłowaniem Ojczyzny i ofiarnym oddaniem wielkiej twórczej pracy dla dobra Polski".

Lekkoatleci polscy prowadzą z NRD 87:67

Na stadionie im. Ernesta Abbe w Jenie rozpoczęły się w czwartek międzypaństwowe zawody lekkoatletyczne Polska — NRD. Po pierwszym dniu zawodów prowadzi Polska 87:67 pkt. przy czym przyjemną niespodziankę sprawiły nasze zawodniczki, które uzyskały 6 pkt. przewagi (25:19). Mężczyźni prowadzą 62:48 pkt.

W pierwszym dniu zawodów uzyskano szereg dobrych wyników, z których na czoło wysuwa się rekordowy rzut oszczepem Ciachówny. Polka pobiła rekord Polski uzyskując odległość 46,77 w czwartym rzucie, a w poprzednich dwóch miała również wyniki lepsze od oficjalnego rekordu — 46,19 i 46,50. Dobrze rzucała również Dobrzycka która zajęła drugie miejsce wynikiem 44,42.

W biegu na 110 m ppł. Bugała wyrównał rekord Polski wynikiem 15,1, zajmując drugie miejsce po zaciętej walce ze Smolinskym.

Zawodnicy polscy odnieśli podwójne zwycięstwo w rzucie młotem, w skoku wzwyż, w trójskoku i w dysku, przy czym niespodzianką było zwycięstwo Ruta nad Harmatą w młocie oraz Gizelewskiego nad Weinbergiem w trójskoku.

Rut zwyciężył dobrym wynikiem 55,71, a Gizelewski uzyskał 14,77. Na dobrym poziomie stał również skok wzwyż, w którym pierwsze miejsce zajął Lewandowski — 194, przed Skupnym — 190.

Zawodnicy NRD pobili dwa rekordy krajowe: Braun w biegu na 10.000 m — 31:23,8 i Krauss w młocie — 49,75; w konkurencjach kobiet reprezentantki NRD wygrały zdecydowanie bieg na 100 m, natomiast w konkurencjach technicznych przeważały Polki. W skoku w dal zwyciężyła Duńska słabym wynikiem 5:36. Ilwicka uzyskała w pierwszym skoku 5,10, lecz odniosła kontuzję. Polka opuściła następne kolejki i dopiero w ostatnim skoku wysunęła się na drugie miejsce skacząc 5,25 m.

Zawody rozegrano przy bardzo dobrej pogodzie.

DRUGI DZIEŃ MIĘDZYNARODOWEGO TURNIEJU PIŁKI RĘCZNEJ

STALINOGRÓD. W drugim dniu międzynarodowego turnieju piłki ręcznej, na stadionie Budowlanych w Chorzowie spotkały się polskie zespoły kobiet — Górnika i Budowlanych oraz męskie reprezentacje Dynamo (Rumnia) i ZS Budowlani.

Spotkanie polskich drużyn kobiecych zakończyło się zwycięstwem Górnika 9:3 (6:1).

W drugim meczu sukces odnieśli zawodnicy Budowlanych przegrywając nieznacznie z Dynamo (Bukareszt) 3:4 (1:1).

I LIGA PIŁKARSKA

WARSZAWA. W meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi warszawska Gwardia pokonała Gwardię (Kraków) 1:0 (1:0). Gospodarze wygrali zasłużenie mając przewagę przez większą część spotkania. Zwycięską bramkę zdobył w 38 min. gry lewoskrzydłowy Jazłowiecki.

POZNAŃ — TIRANA 1:0

W ramach imprez sportowych zorganizowanych z okazji „Dni Poznania" rozegrane zostało na boisku poznańskiego „Kolejarza" międzynarodowe spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Tirany i Poznania.

Drużyna Poznania wystąpiła w następującym składzie: Gronowski II, Sobkowiak, Nowacki, Deska, Słoma, Chudziak, Gronowski I, Anioła, Lewandowski (Kajdasz), Cichosz (Kuchnicki), Piechowiak.

Spotkanie zakończyło się szczęśliwym zwycięstwem drużyny Poznania 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę zdobył po pięknej akcji w 10 minucie Anioła.

W przedmeczu, juniorzy Spójni (Rzeszów) zremisowali z reprezentacją młodzieżowej szkoły piłkarskiej Górnika 1:1 (0:1).

TRZECIE MISTRZOSTWO Z RZĘDU ZDOBYŁ PALIGA

Mistrzostwa Polski w bagnecie, w których udział wzięło 47 zawodników, zakończyły się po raz trzeci z rzędu zwycięstwem Zasłużonego Mistrza Sportu — Paligi (Flota), 2) Śmiałkowski (OWKS Wrocław), 3) Nielawa (Górnik Stalinogród.

PIĘŚCIARZE KOLEJARZA TORUŃ WALCZĄ W BYDGOSZCZY

W ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej odbędzie się sobotę 3 bm. o godz. 19 w hali sportowej przy ul. Dwernickiego interesujący mecz bokserski pomiędzy Kolejarzem Toruń i rezerwami II-ligowego Kolejarza Bydgoszcz. W chwili obecnej zespół bydgoski zajmuje pierwsze miejsce w tabeli, toteż ciekawi nas bardzo, czy pozycję tę potrafi utrzymać po jutrzejszym pojedynku z bratnim klubem toruńskim. Obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach.

Nigdy więcej „Monachium"!

STEFAN LITAUER

Mija 15 lat od chwili podpisania w Monachium haniebnego porozumienia między W. Brytanią, Francją, Włochami i Niemcami w sprawie rozczłonkowania Czechosłowacji. W nocy z 29 na 30 września 1938 r. Chamberlain, Daladier, Mussolini i Hitler podpisali układ, który był moralnym i materialnym triumfem faszyzmu nad burżuazją angielską i francuską.

„Monachium" dowiodło, że W. Brytania i Francja nie dotrzymują swoich zobowiązań, że sojusz francusko-radziecki nie jest przez Francję honorowany, że mocarstwa kapitalistyczne na Zachodzie nie chcą współdziałać z tym jedynym mocarstwem Europy, które mogło i gotowe było uratować Czechosłowację od zagłady, a Europę od faszyzmu i wojny — ze Związkiem Radzieckim, przeciwko któremu ukryte ostrze „Monachium" było faktycznie skierowane. Ten fakt był dla Hitlera bodźcem do napaści na Polskę i do rozpętania wojny światowej, w której klęskę faszyzmu i wyzwolenie Polski zawdzięczamy właśnie Związkowi Radzieckiemu. Nienawiść do kraju socjalizmu, do ZSRR górowała w okresie „Monachium" ponad interesy narodowe.

Japońska inwazja Mandżurii w 1931 r. odbywała się pod pretekstem „obrony Azji przed komunizmem". Hitler uchwycił władzę w Niemczech w r. 1933 również pod pretekstem „obrony Niemiec przed komunizmem". Mussolini zagarnął w 1935 r. Abisynię, aby „ochronić ją przed bolszewizmem i barbarzyństwem". Niemcy i Japonia zawarły w 1936 r. pakt antykominternowski, do którego w rok później przystąpiły Włochy. Wojska faszystowskie z Niemiec i Włoch wtargnęły w 1936 r. do Hiszpanii, aby ją „obronić przed komunizmem".

Ameryka, W. Brytania i Francja wszystko to tolerowały, bo wszak chodziło „o obronę przed komunizmem". Wreszcie po tych przygotowaniach przyszło „Monachium" — punkt szczytowy polityki ustępstw, jako przeciwstawienie polityce zbiorowego bezpieczeństwa, do której nawoływał daremnie Związek Radziecki.

Pakt Monachijski przekreślił sojusz francusko-radziecki, na którym opierał się cały przedwojenny system bezpieczeństwa.

Haniebna była też rola polskiego rządu sanacyjnego, który wespół z Hitlerem rozgrabiał Czechosłowację. Gdy Hitler wkraczał do Czechosłowacji, sanacyjny minister spraw zagranicznych, płk Józef Beck, dał hasło napadu na Zaolzie.

W nocie do rządu polskiego z 23 września 1938 r. rząd radziecki ostrzegał Polskę, że ZSRR uważać będzie polsko-radziecki pakt o nieagresji za nieobowiązujący, gdyby rząd sanacyjny, w wykonaniu zbrodniczych planów Becka, dał armii polskiej rozkaz wkroczenia na terytorium Czechosłowacji. Rząd radziecki w ten sposób dał do zrozumienia, że udzieli Czechosłowacji militarnego poparcia. Rząd radziecki gotów był według komunikatu Havasa także do zawarcia porozumienia celem współpracy militarnej z W. Brytanią i Francją. Ale właśnie tego Chamberlain i Daladier chcieli za wszelką cenę uniknąć. Wrogiem ich był nie Hitler, nie faszyzm. Wrogiem ich był kraj socjalizmu, był ZSRR. I dlatego wybrali „Monachium". A ułatwił im ich cyniczną zmowę z Hitlerem sanacyjny rząd piłsudczyzny, prowadząc zdradziecką politykę wspólnej z Hitlerem grabieży Czechosłowacji, na którą Hitler się powoływał jako na swoje „moralne alibi".

Dzisiaj, po 15 latach hydra faszystowska podnosi znowu swoją drapieżną głowę w Niemczech zachodnich. Rządy mocarstw zachodnich — Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji, powtarzają swoje błędy sprzed piętnastu lat. Znowu, jak w okresie „Monachium", nienawiść do ZSRR góruje nad interesami narodowymi tych mocarstw. Związek Radziecki pozostał jednak wierny swojej roli jako ośrodek, z którego, podobnie jak 15 lat temu, promieniuje obrona świata przed odradzającym się w Niemczech faszyzmem i przed zachęcającym go do powtórzenia roli Hitlera — amerykańskim imperializmem.

Ale dzisiaj sytuacja jest zupełnie inna niż przed 15 laty. Obronę świata przed faszyzmem i imperializmem amerykańskim prowadzi — ze Związkiem Radzieckim na czele — wielki obóz pokoju z Chinami Ludowymi, z Polską, z NRD, z tąż Czechosłowacją, którą „Monachium" skazało na zagładę, ale która odrodziła się, wyzwolona przez tenże Związek Radziecki, który jedyny chciał ją bronić 15 lat temu. Idą za ZSRR inne kraje demokracji ludowej, idą masy pracujące mocarstw kapitalistycznych, przeciwstawiające się zdradzieckiej polityce swoich rządów. Idą uciskane i ujarzmione ludy kolonialne, które widzą w Związku Radzieckim symbol swojego wyzwolenia.

Potęga obozu pokoju stanowi gwarancję, że „Monachium" już się nigdy nie powtórzy.

Stan pogody

Po rannych mgłach lub zamgleniach na południu kraju, w ciągu dnia na ogół dość pogodnie jedynie w północnej części kraju przeważnie zachmurzenie duże i gdzieniegdzie niewielkie opady. Temperatura w granicach od 17 st. na Wybrzeżu do 23 st. na południowym zachodzie kraju.

PAŹDZIERNIK 2 PIĄTEK

DZIŚ *Dionizego*

JUTRO *Teresy*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-37, Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41 i 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Okulary i remont



Okulary to ważny instrument dla każdej osoby, która musi je stosować w życiu. Tak pisze do „To i owo" ob. W. M.

Nie podziela jednak widocznie tego zdania w pełni kierownictwo „Fotooptyki" sklep nr 4 przy Al. 1 Maja. Po miesiącu bowiem oczekiwania na zamówione w tym sklepie okulary, gdy ob. W. M. w oznaczonym terminie zgłosił się po ich odbiór oświadczono mu, że musi poczekać jeszcze... tydzień. Okularów nie wykonano z powodu „remanentu".

A więc to było także powodem, że pracownia optyczna była nieczynna. Naprawdę trudno tu o komentarze. (w)

„Przeszkadzacz" Nr 159 czyli sprawa do załatwienia



Do galerii ośmiu „przeszkadzaczy", odtwarzanych po mistrzowsku przez Dymszę w „Sprawie do załatwienia" doszedł ostatnio jeszcze jeden. Nosi nr 159. W roli konduktora obsługującego jeden z autobusów MPK Bydgoszcz.

W ub. niedzielę odbył się jego niesławny „benefis" w obecności pasażerów, jadących o godz. 15 na mecz piłkarski miejscowego OWKS-u z łódzkim Włókniarzem. Otóż konduktor nr 159 na odcinku od pl. Wolności do ul. Północnej zatrzymał kilkakrotnie na Al. 1 Maja autobus. Przez okres 20 minut! Raz — wóz był rzekomo zbyt przepełniony, to znowu nr 159 wydawało się, iż skasował zbyt mało pieniędzy...

Pytamy: cóż to może obchodzić pasażerów z wykupionymi biletami, spieszących się na mecz?

Nie wątpimy, iż MPK załatwi szybko sprawę „przeszkadzacza" nr 159. W interesie publiczności, jak i swoim własnym. (R)

KOMUNIKATY

Dziś o godz. 19 w Pracowni Naukowej przy Pl. Boh. Stalingradu 24 — wieczór instrukcyjno-pokazowy poświęcony wczasom i książce.

Uwaga motorowcy! Uczestnicy wycieczki do Poznania zbiorą się dziś o godz. 18 w lokalu PZM ul. 15 Grudnia 20a.

UWAGA! PASAŻEROWIE TAKSÓWKI NR 45

(wyróżniającej się prawostronną kierownicą), którzy w środę dnia 30 września, między godz. 19.05 a 19.30, przewozili radio z ul. Nowodworskiej 17 na ul. 20 Stycznia 10, względnie 2 junacy, którzy jechali na ul. Bełzy, proszeni o wiadomość w sprawie teczki pozostawionej w taksówce. Kierowca twierdzi, że teczkę zabrali pasażerowie.

Uprasza się o zwrot zawartości teczki w sekretariacie „Gazety Pomorskiej".

Co otrzyma województwo bydgoskie z SFOS-u

Pomorze powinno odzyskać przodujące miejsce w ofiarności na budowę Stolicy

Województwo bydgoskie w roku ubiegłym w zbiórce na SFOS, zajęło zaszczytne II miejsce. Rok bieżący powinien przynieść zwyżkę zajmowanej lokaty. Niestety, słaba inicjatywa niektórych powiatów i gmin naszego województwa oraz brak zrozumienia dla akcji ze strony niektórych organizacji społecznych i obywateli zepchnęło województwo nasze na dalszą pozycję w kraju.

Zbliża się IV kwartał i plan będzie można wykonać z poważną nadwyżką. Świadczą o tym końcowe wyniki III kwartału, w którym miesiąc wrzesień przyniósł zasadniczy przełom. Największą ofiarnością na SFOS wykazał się Toruń, gdzie przeciętna kwota na jednego obywatela wynosi przeszło 10 zł, natomiast Bydgoszcz w tabeli miast wydzielonych zajmuje ostatnie miejsce, a kwota na jednego mieszkańca wynosi przeszło 6 zł. Różnica bardzo duża, powinna stać się dla Bydgoszczy bodźcem mobilizującym do większej aktywności. Tym bardziej, że za ofiarność na rzecz Warszawy województwo bydgoskie otrzyma szereg cennych inwestycji. Z nadwyżek Naczelna Rada SFOS przyznała naszemu województwu 3.184.000 zł, które zostały następująco rozdzielone.

Na budowę Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy wyasygnowano 400.000 zł, na budowę stadionu KS „Kolejarz" 125.000 zł, na adaptację domu technika 117.000 zł, poza tym w Bydgoszczy wybudowana będzie hala sportowa, na którą przyznano 500.000 zł. W Toruniu Prezydium MRN z nadwyżek SFOS otrzymało Mikołaja Kopernika na rozbudowę obserwatorium astronomicznego otrzymał 350.000 zł. Zakładowi Wychowawczemu w Szubinie przyznano 171.000 zł, Prez. GRN dano do dyspozycji 80.755 zł na budowę boiska LZS. W Grudziądzu za 105.724 zł zostanie wybudowana przystań wioślarska, w Inowrocławiu za 98.025 zł odbudowany zostanie stadion. Liceum Pedagogicznemu w Tucholi na internat przyznano 35.000 zł. Prez. MRN w Grudziądzu na szkołę muzyczną 176.155 zł, Prez. PRN w Chojnicach dla przedszkola otrzymało 168 tys. zł, Prez. GRN w Cekcynie dla świetlicy wyasygnowano 21.856 zł, zaś w Radziejowie wybudowane zostanie boisko sportowe. (Le-Bu)

Podczas akcji sanitarno-porządkowej tysiące kilogramów złomu zebrano w powiecie bydgoskim

Tegoroczna akcja sanitarno-porządkowa na terenie powiatu bydgoskiego dała dobre rezultaty. Wyniki takie uzyskano przede wszystkim dzięki szeroko stosowanemu współzawodnictwu między zakładami pracy, gminami wiejskimi, spółdzielniami produkcyjnymi i szkołami.

W akcji wyróżniły się gromady: Sitowiec, Trzeciewiec, Dobrcz, Wierzchucin Król., z zakładów pracy: Państw. Wytwórnia Warzywno-Owocowa i Cegielnia Fordon, ze spółdzielni produkcyjnych: Łęgnowo Trzeciewiec i Kazin. Najsłabsze wyniki uzyskano w PGR-ach, które zbyt późno przystąpiły do akcji.

W szkołach (szczególnie w Koronowie, Ślesinie, Fordonie i Kotomierzu) akcja przebiegała właściwie. Uporządkowano boiska szkolne, obsadzono je w większości drzewami, obsiano ogródki szkolne, w klasach zorganizowano kąciki czystości.

Do akcji sanitarno-porządkowej powołano szereg komitetów gminnych, gromadzkich i miejskich, oraz 132 trójki kontrolne.

Zorganizowano 520 zebrań z mieszkańcami, założono 18 odpowiednich placów zabaw dla dzieci, 4 skwery, zasadzono 803 drzewa, naprawiono 78 studzien, 72 śmietniki i 89 parkanów. Cenny rezultat akcji — to 138.514 kg zebranego złomu stalowego, 317.464 kg złomu żeliwnego, 12.857 kg makulatury, 17.446 kg szmat i kilkanaście tys. innych odpadków użytkowych.

W celu utrwalenia rezultatów akcji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej powzięło specjalną uchwałę prowadzenia akcji w dalszym ciągu. (er)

Czytelnicy piszą...

ZBM nie dotrzymuje słowa

Polska Ludowa asygnuje poważne fundusze na budowę osiedli robotniczych, aby każdy robotnik, każdy człowiek pracy miał wygodne i przyjemne, jasne mieszkanie.

Takie właśnie mieszkania buduje ZBM na Osiedlu Leśnym i w myśl planów, protokółów odbioru itp. każdy budynek oddany do użytku, winien być ukończony, z wszelkimi urządzeniami.

Blok nr 9 na Osiedlu Leśnym został oddany do użytku w dniu 31 marca br. a od dnia 1 maja br. mieszkają w nim ludzie pracy. Od tego okresu upływa już piąty miesiąc a ZBM nie podłączyło jeszcze instalacji gazowej do głównej sieci gazowej. Skutek jest taki, że mieszkańcy zużywają bardzo dużo opału: węgla i drzewa, do przyrządzania posiłków. Natomiast Biuro Opałowe przydziela węgiel słusznie w ilości odpowiednio mniejszej, gdyż uwzględnia założoną instalację gazową w mieszkaniach.

W tej sprawie mieszkańcy bloku nr 9 kilkakrotnie zwracali się do kier. Zarz. ZBM, dyrekcji BOR i Administracji MZBM, o wykonanie podłączenia do sieci gazowej, lecz dotychczas bezskutecznie.

Poza tym w bloku nr 9 jest niewykończona pralnia i suszarnia bielizny. ZBM-ie, jak wykonujecie swój plan! Czy mieszkańcy bloku nr 9 doczekają się wreszcie zrealizowania przysługujących im wygód w myśl planów budowy osiedli robotniczych?

W imieniu mieszkańców bloku nr 9 Osiedla Leśnego — Ag-ski

Na wokandzie sądowej

Nieuczciwy referent

Na ławie oskarżonych przed Sądem Powiatowym zasiadł Janusz Zieliński, który jako referent Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Osielsku w pow. bydgoskim dopuścił się kradzieży mienia społecznego.

Rozprawa sądowa wykazała iż nieuczciwy referent Zieliński od dłuższego czasu fałszował kwity na dostawy ziemniaków i makowiny, jakie były dokonywane w ramach skupu przez GSSCh w Osielsku. Wystawiał fikcyjne kwity, aby udokumentować, że te produkty rolne zostały zakupione, a następnie pobrać z kasy gotówkę. Zieliński pobierał pieniądze osobiście.

W taki oszukańczy, wyrafinowany sposób referent Zieliński któremu zaufano i powierzono odpowiedzialna funkcję przywłaszczył sobie przeszło 10 tysięcy złotych.

Zieliński przyznał się całkowicie do winy i stwierdził, że podjęte pieniądze stracił na alkohol i hulanki.

Sąd, biorąc pod uwagę szkodliwość społeczną czynu referenta Zielińskiego, skazał go na 3 lata więzienia oraz pozbawił praw obywatelskich i honorowych na okres 2 lat. (L.o.)

❖ 2 operomontaże ❖ wesoła impreza ❖ liczni soliści w październiku

Co miesiąc na estradzie w Bydgoszczy występują, bawiący na zaproszenie „Artosu", artyści. W październiku przewiduje się szereg interesujących występów gościnnych.

W drugiej dekadzie października ujrzymy wieczór humoru, muzyki i pieśni noszący tytuł **„Ździebko po naszemu"**. Przyjazd swój zapowiedziała także z programem wokalno-tanecznym **Bittnerówna.** Przewidziano też na Pomorzu koncerty z udziałem **Wandy Wiłkomirskiej, Andrzeja Hiolskiego i Prządy.**

Jedną z bardzo interesujących form popularyzacji oper są operomontaże, urządzane z udziałem śpiewaków operowych. W sobotę dnia 3 października, będziemy mieli okazję posłuchać — urządzanego przez „Artos" — operomontażu **„Cyrulika Sewilskiego"** G. Rossiniego. Wystąpią w nim aktorzy Opery Warszawskiej, a m. in. Halina Mickiewiczówna, Aleksander Klonowski, Jerzy Sergiusz Adamczewski i Skoraczewski. Słowo wiążące tejże imprezy opracował prof. Urstein. W niedalekiej przyszłości usłyszymy także z estrady **„Carmen"** G. Bizeta.

Kącik LPŻ

4. X. — 12. X.

TYDZIEŃ LPŻ rozpocznie się jutro uroczystym capstrzykiem

Tydzień LPŻ w bieżącym roku obchodzić będziemy od 4. 10 do 12. 10 br. Obchód Tygodnia rozpoczyna się uroczystym capstrzykiem w dniu 3 października 1953 r. o 17 na Pl. Bohaterów Stalingradu.

W capstrzyku wezmą udział: szkoły ogólnokształcące i zawodowe — w zwartych szykach z transparentami i szturmówkami, liczne delegacje z kół LPŻ z zakładów pracy, urzędów i instytucji.

Zbiórka szkół, delegacji zakł. pracy oraz delegacji z wieńcami na Pl. Bohaterów Stalingradu o g. 16.45.

PROGRAM CAPSTRZYKU

Odegranie hymnu narodowego, przemówienie przewodn. Prez. Miejsk. Rady Narod., złożenie wieńców przez delegację na płycie ku czci pomordowanych — Pl. Bohat. Stalingradu, następnie przemarsz na Plac Wolności.

Na placu Wolności przy pomniku wdzięczności żołnierzom radzieckim po odegraniu hymnu polskiego i radzieckiego przemówi przedstawiciel Wojska Polskiego, po czym nastąpi złożenie wieńców.

Ponadto delegacje złożą wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza, na cmentarzu radzieckim i na cmentarzu pomordowanych na Wzgórzu Wolności.

Imprezy z okazji 10-lecia Wojska Polskiego i tygodnia L. P. Ż.

2 października

godz. 16 — Spotkanie członków Sekcji Łączności LPŻ z deleg. Wojska Polskiego — Szkoła Elektryczna w Smukale.

godz. 17 — Spotkanie członków Sekcji Łączności LPŻ z deleg. Wojska Polskiego — Klub Woj. LPŻ Bydgoszcz, Reja 7.

Ożywiony ruch w bydgoskim PDT

Świat pracy korzysta z wyprzedaży poremanentowej

Powszechny Dom Towarowy w Bydgoszczy od szeregu miesięcy w bież. roku nie wykonywał planów.

Jednakże dzięki mobilizacji całej załogi, dzięki wprowadzeniu kilku usprawnień w swej pracy, bydgoski PDT zdołał sobie pozyskać wielu nowych klientów, a tym samym zaczął wykonywać plany przedterminowo i z nadwyżką.

Od lipca przeciętnie już 24 każdego miesiąca plany bywają wykonywane . Tak więc PDT w Bydgoszczy w krótkim okresie czasu zdołał wybić się z 24 na 4 miejsce w kraju.

Obecnie w PDT i wszystkich placówkach handlu uspołecznionego trwa poremanentowa wyprzedaż odzieży. Przy stoiskach panuje ożywiony ruch.

Szczególnie dużym powodzeniem cieszy się konfekcja damska — niedrogie sukienki i bielizna, której ceny uległy poważnej obniżce oraz bielizna dziecięca.

W PDT specjalnie na okres sprzedaży poremanentowej, rozbudowano stoiska konfekcji męskiej i zaopatrzono je szczególnie bogato.

Artykuły po cenach zniżonych cieszą się dużym popytem, tym bardziej, że można nabyć je w wielkim wyborze. (er)

Ze spotkania z warszawską Syreną

Dziś o godz. 15.10 w programie Rozgłośni Bydgoskiej odtworzone zostaną fragmenty rozrywkowego koncertu radiowego zatytułowanego „Bydgoszcz — Warszawie".

W czasie tego koncertu — zorganizowanego staraniem Rozgłośni Bydgoszcz — z okazji Miesiąca Budowy Warszawy, artyści radiowi spotkali się ze słuchaczami P. R.

Z życia literatów pomorskich

Odczyty i wieczory autorskie w nowym sezonie

Od szeregu lat dużą popularnością cieszą się wieczory autorskie i odczyty organizowane przez Oddział Bydgoski Zw. Literatów Polskich. Po przerwie wakacyjnej zostały już wznowione bydgoskie „środy" literackie, które zainaugurował dn. 30 września wykład prof. Konrada Górskiego „Warszawa w poezji polskiej".

Z kolei przewidziane są „środy" poświęcone twórczości Franciszka Rabelais'ego (dr. Jan Piechocki), polskiej pieśni ludowej (Julian Przyboś, znany poeta i autor świeżo wydanej antologii twórczości ludowej), o Nowej Hucie w literaturze (Hanna Mortkowicz-Olczakowa) i Sienkiewiczowi (Juliusz Saloni). O tragediach Ajschylosa mówić będzie wybitny znawca dramatu greckiego i laureat tegorocznej Nagrody Państwowej, prof. UMK Srebrny. Dalsze tematy „śród" bydgoskich to „Teatr Stanisławskiego" (Jerzy Walden) i „Słowacki — poeta nowych dni" (prof. Marian Piątkiewicz).

Jak w latach ubiegłych będą wieczory autorskie przeplatały wykłady i prelekcje literackie. W chronologicznie pierwszej imprezie tego typu usłyszymy Gustawa Morcinka już dnia 21 października br. Następnie odbędą się wieczory autorskie Romana Brandstaettera, autora dramatu „Kopernik", oraz Eugeniusza Paukszty, którego twórczość związana jest z terenem Mazur i Warmii. Specjalny wieczór będzie poświęcony młodym autorom pomorskim. W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się m. in. wieczór zespołowy poświęcony klasykom rosyjskim i radzieckim. Podobne wieczory poświęcone zostaną również literaturze i życiu nowej Bułgarii (z udziałem przedstawicieli Ambasady Bułgarskiej Republiki Ludowej) oraz Odrodzonej Armii Polskiej z okazji jej 10-lecia.

Działalność zewnętrzna ZLP nie ogranicza się do Bydgoszczy. Już 25 września odbył się w Grudziądzu pierwszy tegoroczny „piątek" literacki, na którym Marian Turwid mówił o Matejce. Wieczory literackie w Grudziądzu odbywać się będą co trzeci piątek, z programem podobnym jak w stolicy województwa. Wznowione zostaną również „czwartki" w Toruniu, a również w Inowrocławiu projektuje się systematycznie odbywać odczyty literackie.

Niezależnie od wieczorów ogólnych spotęguje bydgoski oddział ZLP swój udział w akcji oświatowej w świetlicach, zwłaszcza świetlicach hoteli robotniczych i wojska. Pierwsza w bież. sezonie impreza tego rodzaju z udziałem Władysława Dunarowskiego odbyła się w bydgoskim hotelu robotniczym przy ul. Leśnej. O oddźwięku wieczoru autorskiego świadczyła bardzo obszerna dyskusja. Jotpe.

SPORT • SPORT • SPORT

GWARDIA LUBLIN PRZECIWNIKIEM LEADERA II LIGI

W niedzielę 4 bm. drużyna piłkarzy leadera II ligi Gwardii Bydgoszcz rozegra kolejny mecz mistrzowski ze swoją imienniczką z Lublina. Atrakcyjny ten pojedynek odbędzie się w niedzielę o godz. 15.00 na Stadionie Letnim przy ul. Sportowej.

BOKSERZY OWKS KRAKÓW NA RINGU BYDGOSKIM

Pięściarze II-ligowego Kolejarza Bydgoszcz spotkają się w nadchodzącą niedzielę 4 bm. w meczu mistrzowskim z silnym zespołem OWKS Kraków. Będzie to pierwszy występ drużyny grodu podwawelskiego w stolicy Pomorza. Kolejarze bydgoscy przygotowują się pilnie pod okiem trenera Rinkego i przeciwko OWKS Kraków wystąpią w swym najsilniejszym składzie z Niedźwieckim, Nowakiem, Wylangowskim i Bogdańskim na czele.

Mecz Kolejarz Bydgoszcz — OWKS Kraków odbędzie się o godz. 19.00 w hali sportowej przy ul. Dwernickiego.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Piątek: Koncert symfoniczny (19.30).

Sobota: „Ich czworo" (g. 19)

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego:

Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16, w środy od 12 do 19, w niedziele od 10 do 14). W dni poświąteczne nieczynne

Wystawa: Pomorze w grafice St Brzeczkowskiego

Biblioteka Miejska:

Pracownia Naukowa codziennie od godz. 10 do godz. 20.

Wypożyczalnia Główna: od godz. 13 do 19 w środy od godz. 11 do godz 15

Biblioteka Lekarska od godz. 15 do godz. 19, w środy od 12 do godz 15 W dni świąteczne biblioteka nieczynna Biblioteki dzielnicowe od godz 11 do godz 13

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Pomorski Dom Sztuki — Al 1 Maja 20. od godz 13—19 w środy od godz 11 do g 15

Biblioteka Lekarska od godz 15 do godz 19 w środy od 12 do godz 15 W dni świąteczne biblioteka nieczynna. Biblioteki dzielnicowe od g 11 13

KINA

Polonia: Węgierskie melodie (17 i 19).

Orzeł: Przygoda na Morzu Czerwonym (16.45 i 19).

Wolność: Nikt nic nie wie (16 18 i 20).

Gryf: Gdzieś w Europie (16.45 i 19).

Bałtyk: Fanfan Tulipan (17 i 19).

Mir: Wilhelm Tell (19).

Bagatela: Wyspa szczęścia (19).

Rozmaitości: Program składany (18—23).

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:

Apteka Społeczna nr 18 ul. Dworcowa 42, tel. 24-66

Apteka Społeczna nr 38, Al. 1 Maja 5 tel. 23-46.

Dyżur lekarzy weterynaryjnych od 28 9 do 4 10 lek. wet Pleskacewicz Krasińskiego 11 (tel 20-98).

Pomoc lekarska tel. 34-18 od godz 20 do 24.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

Piątek, 2 października

15.10 Koncert rozrywkowy pt. „Bydgoszcz — Warszawie". 16.00 Audycja z cyklu „Sylwetki ludzi pracy" 16.10 Emil Waldteufel — walc „Mój sen". 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.33 Mozaika muzyczna. 16.50 Reportaż.

Cenne wykopaliska w pow. aleksandrowskim

Cmentarzysko prehistoryczne w dolinie Bachorzy

Szeroko rozciąga się adolfińskie uroczysko. Oto szkoła przy wzgórku, jedyny punkt wyniosły na tej równinie. Jesienne słońce świeci ostro, niebo jest przezroczyste, pogodne. Panuje zupełna cisza i tylko szczękają łopaty. Ale warto zobaczyć tę robotę, przyjrzeć się ludziom, z jaką uwagą i dokładnością, delikatnie zdejmują szpadlami cienką warstwę ziemi. Niezwykli to kopacze i niezwykła przyczyna zaprowadziła ich na kujawskie równiny, na ten daleki przysiółek Bodzanowa. Archeologów zastanawiał fakt, dlaczego właśnie tu, na samotnej równinie, tkwi krzyż. Archeologowie to ludzie o specjalnym instynkcie, obdarzeni pasją poszukiwania. Ich zdaniem krzyż był pozostałością po jakimś cmentarzysku, był znakiem kultu dla tego miejsca. Ale przecież cmentarzyska nie widać, powlokła je piaszczysta nawierzchnia gruntu.

Na Kujawach, wzdłuż starej doliny Bachorzy osadnictwo zagęściło się już przed dwoma tysiącami lat, a badania naukowe potwierdzają tezę o rodzimości naszej kultury i o ciągłości osadnictwa. Kustosz Muzeum Pomorskiego mgr. Zielonka już dawno zdawał sobie sprawę z tego faktu i jego „instynkt" działał prawidłowo. Pierwsze uderzenia łopat w ziemię zamierzchłego uroczyska adolfińskiego dały rewelacyjny materiał antropologiczny. Już na głębokości 30 cm znaleziono dobrze zachowane szkielety. Okazało się, że w grobach ciałopalnych z dawnych czasów składano zmarłych także w okresie wczesno - średniowiecznym (piastowskim). W ostatnich czasach powierzchnia ziemi obniżyła się (uprawy itd.) i temu należy zawdzięczać, że szkielety znajdują się tak blisko pod powierzchnią. Obserwuje się charakterystyczny układ rąk pogrzebanych: ręce złożone są na łonie, a nie na piersi. Świadczy to o zachowaniu tradycji pogańskich. Przy zmarłych stoją naczynia, mężczyźni mają przy sobie noże, kobiety kabłączki skroniowe, które stanowiły typową ozdobę stroju polskiego w okresie piastowskim. Stwierdzono, że cmentarzysko używane było dość długo, ponieważ porządek w układzie szkieletów jest zaburzony. Po prostu grabarze nie zdawali sobie sprawy z położenia grobów przed ich czasami.

Adolfin leży w powiecie aleksandrowskim, na południe od Aleksandrowa przy trakcie Radziejów - Nieszawa, oraz przy starej drodze Łęczyca - Kruszwica. Tędy mniej więcej przebiegał stary szlak rzymski. Należy przypuszczać, że zwlekano tu zwłoki zmarłych już 500 lat przed naszą erą.

Cmentarzyska wczesno-średniowieczne w Polsce są rzadkie, toteż odkrycie w Adolfinie ma wagę dla badań stosunków ekonomicznych, zdrowotnych, zainteresowana jest w tej sprawie przede wszystkim antropologia. Wykopaliska w powiecie Aleksandrów wiążą się także ściśle z „Millenium" czyli początkami państwo polskiego. Wprawdzie teren cmentarzyska został częściowo naruszony przez nieświadomych, niemniej do zbadania pozostał jeszcze dość duży obszar gruntów (ponad 1200 m kw.).

Zainteresowanie wykopaliskami w Adolfinie jest powszechne. Szczególnie żywo interesuje się tą sprawą Zakład Antropologii przy Uniwersytecie w Poznaniu, Wrocław itd. Trzeba wiedzieć, że szkielet stanowi podstawę do rzeczowych badań antropologicznych. Interesujące są jego wymiary, wiek, ślady ewentualnych schorzeń i inne. Istnieją specjalne kartony do nanoszenia wymiarów badanych szkieletów i ich cech specjalnych. Z tych wszystkich względów odkrycie w Adolfinie jest niewątpliwie sukcesem Muzeum Pomorskiego, uwieńczeniem ciągłych poszukiwań w terenie. Przysporzy ono nowe ogniwo badaniom ciągłości osadnictwa w starej dolinie Bachorzy i rzuci światło w mroczny okres średniowiecza.

M. Krystyn

Budowa sztucznego lodowiska w Warszawie



Przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie powstaje sztuczne lodowisko o wymiarach 30×60 metrów. Będzie to drugie po stalinogrodzkim „Torkacie" sztuczne lodowisko w Polsce. Lodowisko ma być czynne jeszcze w bieżącym roku.

Na zdjęciu: Ogólny widok płyty lodowiska w budowie. (Foto — CAF)

Duże zainteresowanie poremanentową sprzedażą po cenach zniżonych

Od 27 września sklepy odzieżowe i powszechne domy towarowe w całym kraju prowadzą poremanentową i posezonową sprzedaż odzieży po cenach zniżonych. Według meldunków nadchodzących z całej Polski, zainteresowanie mieszkańców miast i wsi sprzedażą jest bardzo duże.

W Warszawie licznie odwiedzane są przede wszystkim stoiska w domach towarowych, chociaż i w sklepach odzieżowych MHD i ZSS ruch jest również niemały. W Centralnym Domu Towarowym największe obroty notuje się w stoiskach konfekcji damskiej. Sprzedaje się tutaj dużą ilość sukienek, kompletów bielizny i okryć jesiennych. Różnice między dawnymi, a obecnymi cenami są dość wysokie.

*

POZNAŃ. Poremanentową sprzedaż odzieży i konfekcji po zniżonych cenach prowadzi 16 odzieżowych i 25 galanteryjnych sklepów MHD. Duży wybór poszczególnych towarów i niskie ceny wpłynęły na znaczny wzrost obrotów w sklepach prowadzących sprzedaż poremanentową. W ciągu ostatnich 3 dni ponad 50 tys. mieszkańców Poznania odwiedziło sklepy odzieżowe i włókienniczo-galanteryjne MHD.

SPORT • SPORT • SPORT

MISTRZOSTWA ZS STAL W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

W Stalinogrodzie zakończyły się dwudniowe mistrzostwa ZS Stal w podnoszeniu ciężarów. Startowało 24 zawodników reprezentujących 4 okręgi: Poznań, Gdańsk, Bydgoszcz i Stalinogród. W poszczególnych kategoriach tytuły mistrzowskie zdobyli: **waga kogucia** — Dobrzyński (Gdańsk) 202,5 kg. **piórkowa** — Szumlak (Gdańsk) 232,5 kg. **lekka** — Ścigała (Stalinogród) 282,5 kg. **średnia** — Fus (Stalinogród) 287, 5 kg. **półciężka** — Dębiński (Stalinogród) 251,5 kg. **lekkociężka** — Wieczorek (Bydgoszcz) 275 kg **ciężka** — Torbus (Stalinogród) 320 kg.

ZWYCIĘSTWA RUMUŃSKICH PIŁKARZY RĘCZNYCH

30 września na stadionie Budowlanych w Chorzowie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłki ręcznej z udziałem rumuńskich drużyn Stiinta (kobiety), Dynamo (mężczyźni) oraz reprezentacji żeńskich i męskich ZS Budowlani i ZS Górnik.

W pierwszym spotkaniu Stiinta pokonała Budowlanych 8:1 (4:0).

W drugim spotkaniu Dynamo po ciekawej grze pokonało Górnika 14:3 (6:3).

Szturm „tańczącej brygady"

Szli chłopi z Toporzyszczewa i wielu innych gromad — spod Brzezia, spod Zakrzewa. Szli przez jesienne laski, dróżkami przez pola i brunatne łąki. Zachód zastygał w ciszy, paliła się na niebie zorza. Gawędzili chłopi po drodze, a tam gdzie szła młodzież zrywały się przyśpiewki. Kiedy ostatni dotarli do Bądkowa zaskrzyły się już gwiazdy. „Zupełnie jak złocienie na jakiejś niebieskiej łące.."

W Bądkowie jest olbrzymi dom. Jest to Dom Kultury. Chłopi wchodzili do centralnej sali, siadali w krzesłach, gadali po sąsiedzku, o różnościach: tam siew, tu skup, nadesłali superfosfaty, gdzie indziej maszyny podstawiono za późno. Ale dziś jest wieczór odpoczynku, piękny sobotni wieczór. Chłopki poprawiały chustki na głowach, już za chwilę wszystko się zacznie...

I nagle jak bukiet, jak odprysk stu barw — wleciał na scenę taneczny korowód!... Zadrgał, jak w tęczowym lustrze — „krakowiak". Wstążki, cekiny na serdakach, czerwone buty. Nogi same wybijają rytm, szeroko niesie się, ogniste „hej ha!...:" Warto popatrzeć, warto posłuchać: tańczy brygada świetlicowa Uzdrowiska w Ciechocinku. Brygada, która coraz szerzej służy kujawskiej wsi. Służy tańcem, pieśnią, satyrą. Bo za chwilę niejedna z chłopek wciśnie się w krzesło jakby chciała zniknąć. To te baby — plotkarki, baby — pokrzywy. Na nie to uwito bicz w obrazie „Zioła i ziółka". Niech śmieje się Bądkowo, niech je poznaje. A dla mistrza urodzaju jest śliczna piosenka, hen od sądeckiej doliny („Jak ja zaśpiewam w sądeckiej dolinie — to się fijołek w Warszawie rozwinie"), piosenka — pozdrowienie. A dla przodującej w skupie gromady — jest inna piosenka. Rozwija się na scenie Domu Kultury w Bądkowie żywy film tańca, pieśni i recytacji. Warto było przyjść do Bądkowa i cieszyć się w ten jesienny wieczór..

"DAWNIEJ NIE BYŁO ŁATWO"

Tak powiedział nam na wstępie kierownik artystyczny brygady świetlicowej PP Uzdrowisko Ciechocinek — instr. Olejnik. Dawniej było trudno gromadzić zespół na próby, opanowywać nowe pozycje w tańcu, śpiewie, montowaniu skeczów itd. Ale wytrwała praca nie może się zakończyć niepowodzeniem. W Uzdrowisku Ciechocinek pracuje ponad tysiąc osób. Cierpliwie dobierano z tej załogi utalentowanych śpiewaków, muzyków, tancerki, systematycznie zakupowano rekwizyty i stroje. Obecnie zespół może się poszczycić 3-głosowym chórem żeńskim, brygadą śpiewaczą (pieśni masowe), 9-osobowym zespołem recytatorskim, sekcją taneczną wyposażoną całkowicie w kostiumy ludowe polskie i radzieckie, zespołem muzycznym, który z powodzeniem koncertuje w muszli w Parku Zdrojowym. Opracowuje się również sztuki teatralne. „Dziurdziowie" Orzeszkowej szli kilkanaście razy z rzędu i zyskali uznanie nawet wśród najbardziej przygotowanej publiczności teatralnej. W tej chwili w Ciechocinku trwa werbunek mężczyzn. Do wystawiania sztuk teatralnych są oni niezbędni i absencja mężczyzn w zespole — to jego pięta achillesowa.

Od 1 lipca br. zespół obsłużył trzy wieczornice wiejskie, dwie wieczornice w Aleksandrowie, dwie uroczystości dożynkowe w gminach, wieczornice ZMP, akademie okolicznościowe, wieczornice na pożegnanie turnusów kuracjuszy i wczasowiczów, występował wielokrotnie w pensjonatach — na życzenie kuracjuszy. Oto krótki i trzeba przyznać — bardzo pozytywny bilans.

FRONTEM DO WSI!

Jedno uderza w pracy tych ludzi: gotowość do wyjazdu w głęboki teren. Zespół nastawia się w coraz szerszych ramach na akcję wiejską. Np. w związku ze skupem zboża — montuje się specjalny program. Brawo, podstawowa organizacja partyjna, brawo kierownictwo organizacyjne (ob. Drzewucki). Łączność miasta ze wsią jest tu rzeczywiście pozytywna, godna pochwały. Wszyscy zdają sobie sprawę z roli dobrze przygotowanego zespołu artystycznego, który niesie wsi zarówno piękną rozrywkę, jak i współdziała z aktywem w naświetleniu niektórych zagadnień polityczno-wychowawczych i akcji gospodarczych. Ta forma propagandy jest niezwykle trafna i skuteczna. Na peryferiach powiatu aleksandrowskeigo są jeszcze gromady, w których ludzie nie oglądali ani kina, ani występów artystycznych. Oto smutna spuścizna dawnych czasów, w której „tańcząca brygada" robi wyłom, poszerza go, zmienia obraz życia, ukazuje jego nowe wartości i blaski. Hasło jest słuszne: frontem do wsi!

Wkrótce nadejdą jesienne wieczory. Gromady utoną w mgle, w szarości krótkich dni. Dla tych gromad pracować będzie zespół w Ciechocinku, aktywna brygada świetlicowa. Szturm prowadzi się z pieśnią na ustach, ale jest to prawdziwy szturm: o szczęście, o ścisły sojusz robotników i chłopów, o gorące i żywe ziarno prawdy, które w taki jesienny wieczór pieśń sieje w gromadzie. (K.Z)

PAMIĘTAJ! IŻ KAŻDY GRZEJNIK ELEKTRYCZNY, WŁĄCZONY PRZEZ CIEBIE WIECZOREM — POZBAWIA TWOICH SĄSIADÓW ŚWIATŁA

†

W dniu 30 września 1953 r. zasnęła w Bogu moja kochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa, kochająca babcia, prababcia, bratowa, szwagierka i ciocia śp.

Antonina Gabryszek

przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3. X. 1953 r. o godz. 16 z cmentarza Nowofarnego w Bydgoszczy. Msza św. z wigiliami odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 6.30 rano w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa.

O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

3310)

†

Dnia 29. 9. 1953 r. zmarł w Bogu po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. śp.

Józef Metelski

przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2. X. 1953 r. o godz. 17 z kaplicy cmentarza Najśw. Serca Jezusa. Msza święta odprawiona zostanie tegoż dnia o godz. 7.30 w kościele Najśw. Serca Jezusa.

O czym zawiadamia stroskana

SIOSTRA

Bydgoszcz, Śniadeckich 39-5. (3263

RADIO

WARSZAWA II

Piątek, 2 października

11.45 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy 12.15 Na swojską nutę. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Koncert rozrywkowy w wyk. chóru i ork. Rozgłośni Łódzkiej. 13.40 Utwory kompozytorów hiszpańskich i francuskich. 14.00 Program dnia 14.05 Informacje. 14.10 Audycja słowno-muzyczna dla kl. I—II pt. „Kolorowe listy". 14.30 Audycja słowno-muz. dla kl. V—VII pt. „Szafy grające, pozytywki, kuranty". 15.00 Radzieckie melodie operetkowe. 15.09 Komunikat o stanie wód. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Radiowy Klub Racjonalizatorów. 18.30 Audycja oświatowa 18.40 Muzyka. 18.55 Utwory kompozytorów polskich. 19.20 Radiowy poradnik językowy. 19.20 Muzyka i aktualności. 20.00 „Żołnierz" poemat T. Kubiaka. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.36 Muzyka taneczna. 21.50 Z życia ZSRR. 22.20 Muzyka kameralna. 23.07 Muzyka taneczna. 23.20 Muzyka symfoniczna. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Hymn i koniec audycji.

REDAGUJE KOLEGIUM WYDAWCA: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA — „NOWA EPOKA" DRUK: RSW „PRASA" Bydgoszcz, Czerw. Armii 18/20. Centrala telefoniczna — 33-41 i 33-42. Naczelny redaktor — 24—29 Działy: kultury oświaty ekonomiczny — 48—56 Dział miejski — 19—07 Redakcja nocna — 33—41 lub 33-42 Dział ogłoszeń — 48—08. Drukar nr 2 — tel. 18—99.

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 63 cm.

E-4-[illegible]